

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2022 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron,
sprawy **M. W.**
skazanego za czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi
z dnia 5 października 2021 r., sygn. V Ka 1149/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi
z dnia 15 kwietnia 2021 r., sygn. IV K 86/20
na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. W. został oskarżony o to, że w dniu 19 października 2018 r. około godz. 01:00 na 346,3 km [...] w miejscowości B., gm. [...], pow. [...], woj. [...] nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez to, że kierując samochodem osobowym marki [...] o numerze rejestracyjnym [...] nie zachował należytej ostrożności nie utrzymując odstępu niezbędnego do uniknięcia zderzenia z pojazdem poprzedzającym marki [...]1 o numerze rejestracyjnym [...]1 i w wyniku czego uderzył prawym przednim narożnikiem w tylny lewy narożnik pojazdu marki

[...]1 o numerze rejestracyjnym [...]1 kierowanym przez T. N. i spowodował wypadek w następstwie, którego pasażerowie pojazdu marki [...]1: M. M. doznała obrażeń ciała, w wyniku których poniosła śmierć, A. M. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, złamania kręgów piersiowych Th3 i Th5 oraz ogólnego potłuczenia ciała – w tym tułowia oraz kolana i podudzia prawego, a także drobnej rany tłuczonej goleni prawej, które spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała trwające dłużej niż siedem dni w rozumieniu przepisów kodeksu karnego, P. Z. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia barku prawego z uszkodzeniem więzozrostu obojczykowo-barkowego oraz ogólnego potłuczenia ciała w tym klatki piersiowej, nadgarstka i łokcia prawego, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała trwające dłużej niż siedem dni w rozumieniu przepisów kodeksu karnego, kierujący pojazdem marki [...]1 T. N. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej, złamania żeber VII i VIII po stronie prawej oraz ogólnego potłuczenia ciała – w tym podudzia lewego, które spowodowały naruszenie czynności narządów jego ciała trwające dłużej niż siedem dni w rozumieniu przepisów kodeksu karnego, tj. o czyn z art. 177 § 1 i § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2021 roku, sygn. akt IV K 86/20, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. oskarżonego M. W. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu precyzując, że oskarżony nieumyślnie spowodował wypadek, w którym A.M., P. Z., T. N. doznali obrażeń ciała określonych w art. 157 § 1 k.k., przy czym T. N. między innymi potłuczenia podudzia prawego, czym wyczerpał dyspozycję art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 15 (piętnastu) lat;
3. na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego w punkcie 2 środka karnego zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy oskarżonego od dnia 30 października 2018 roku;

4. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. W. nawiązkę do zapłaty na rzecz: A. M. w wysokości 20.000 (dwudziestu tysięcy) złotych, P. Z. 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych;
5. na podstawie art.46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. W. na rzecz H. M. kwotę 2.000 (dwóch tysięcy) złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
6. obciążył oskarżonego kosztami procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to przepisów art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. oraz art. 170 §1 k.p.k. w zw. z art. 214 k.p.k. polegającą na nieprzeprowadzeniu wyczerpującego postępowania dowodowego w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, która w niniejszej sprawie przyjęła cechy dowolnej w zakresie ustaleń dotyczących właściwości i warunków osobistych oskarżonego oraz jego dotychczasowego sposobu życia, sposobu poruszania się pojazdem przez oskarżonego, zarówno w dniu zdarzenia, jak i w okresie go poprzedzającym oraz okoliczności łagodzących (pominiętych lub zignorowanych) i obciążających (opartych wyłącznie na domniemaniach i niedopuszczalnych założeniach) i nieoparciu rozstrzygnięcia na całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu:
 1. że oskarżony z opóźnieniem podjął inicjatywę zmierzającą do przeproszenia pokrzywdzonych i zadośćuczynienia im za wyrządzoną krzywdę,
 2. że oskarżony był kierowcą nagminnie naruszającym przepisy ruchu drogowego,
 3. że przedmiotowy wypadek był skutkiem stwarzanego przez oskarżonego, na skutek nagminnego naruszania przepisów, zagrożenia w ruchu drogowym,
 4. wbrew deklarowanemu uznaniu, że oskarżony nie przekroczył dozwolonej prędkości i popełniony przez niego występki polegał na nieumyślnym naruszeniu przepisów ruchu drogowego, że do zdarzenia doszło na skutek zagrożenia stwarzanego przez naruszanie przez oskarżonego przepisów

ruch drogowego, które to ustalenie w sposób oczywisty rzutowało na wymiar orzeczonej kary oraz środka karnego,

5. że popełniony przez oskarżonego występki i całokształt okoliczności sprawy uzasadniają orzeczenie wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów w wysokości maksymalnej – górnej granicy ustawowego zagrożenia,
– które to okoliczności nie wynikają ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a wręcz są z nim sprzeczne,
6. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary i środka karnego, polegającą na niedostatecznym rozważeniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego oraz uwzględnienie na niekorzyść oskarżonego okoliczności obciążających niewynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, a przede wszystkim orzeczeniu kary i środka karnego, na uzasadnienie których powołane zostało to, że do wypadku doszło na skutek zagrożenia stwarzanego przez oskarżonego przez naruszanie przepisów ruchu drogowego, a więc na podstawie okoliczności sprzecznych z opisem zarzucanego oskarżonemu czynu polegającego na nieumyślnym naruszeniu przepisów ruchu drogowego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w granicach zbliżonych do dolnej granicy ustawowego zagrożenia karą przewidzianego w przepisie art. 177 § 2 k.k. oraz zweryfikowanie wymiaru orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów poprzez jego istotne skrócenie.

Wyrokiem z dnia 5 października 2021 roku, sygn. akt V Ka 1149/21, Sąd Okręgowy w Łodzi:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 1. obniżył wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie 1 do lat 2 (dwóch),
 2. skrócił okres orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego z punktu 2 do lat 10 (dziesięciu),
 3. uchylił rozstrzygnięcie z punktu 5;
2. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie;

Kasację od powyższego wyroku wywiódł obrońca zarzucając rażące naruszenie prawa, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, a to rażąco obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – poprzez niespełnienie wymogów w zakresie kontroli odwoławczej – polegającej na nie dość wnikliwym rozważeniu zarzutów podniesionych w środку odwoławczym, dotyczących rażącej niewspółmierności rozstrzygnięcia o karze oraz w zakresie uzasadnienia wyroku, co w konsekwencji uniemożliwia kontrolę rozumowania sądu okręgowego co do rozstrzygnięcia w przedmiocie wymierzonej skazanemu (zmienionej) kary.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w zaskarżonym zakresie oraz o przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w sposób oczywisty.

Na wstępie poczynić należy spostrzeżenie, że lektura kasacji prowadzi do wniosku, iż jej autor starając się procesowo wypełnić wymóg niemożności podniesienia w nadzwyczajnym środку zaskarżenia wyłącznego zarzutu rażącej niewspółmierności kary usiłuje jednak doprowadzić do li tylko kolejnego badania wyłącznie rozstrzygnięcia o karze, tym razem w trybie kontroli nadzwyczajnej. Tymczasem przypomnieć trzeba, że wniesienie kasacji nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej i tejże nie powiela. Postępowanie kasacyjne służy jedynie wyeliminowaniu z obrotu prawnego prawomocnych orzeczeń obarczonych rażącymi wadami prawnymi. Stąd też podstawy kasacji strony w postępowaniu karnym zostały ściśle określone w przepisach procedury karnej. Z treści art. 523 k.p.k., określającego podstawy kasacji, wynika jednoznacznie, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary (por. W. Koziół, Problematyka sądowego wymiaru kary w postępowaniu kasacyjnym oraz apelacyjnym przed Sądem Najwyższym (w:) J. Majewski (red.), Dyrektywy sądowego wymiaru kary, Warszawa 2014, s. 77–91). Co prawda przepis ten nie wyklucza podniesienia zarzutu niewspółmierności kary, wolno to jednak uczynić jedynie wówczas, gdy skarżący stawia zarzuty rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, a uchybienia te mogły spowodować

wymierzenie rażąco niewspółmiernej kary. Zatem owa niewspółmierność kary musi być wynikiem rażącego naruszenia prawa.

W realiach niniejszej sprawy zaś za oczywiście bezzasadny należało uznać zarzut obrońcy podnoszący rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Na tle poczynionych powyższej rozważań zarzut ten mógł zostać poddany kontroli kasacyjnej jedynie w zakresie niespełnienia wymogów wnikliwego rozważenia zarzutów apelacyjnych dotyczących rażącej niewspółmierności kary, nie zaś całościowej kontroli współmierności kary, albowiem wymiar kary orzeczony w granicach ustawy pozostawiony jest uznaniu sądu i dlatego nie stanowi podstawy kasacyjnej. Słusznie przyjmuje się, że tam gdzie w grę wchodzi należycie umotywowane uznanie sędziowskie co do wymiaru kary tam kontrola kasacyjna jest niedopuszczalna. Poruszając się zatem w zakresie wyznaczonym przez zarzut kasacyjny zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei art. 457 § 3 k.p.k. stanowi, że w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. W tym zakresie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu kontroli rzetelnej obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. W przypadku podniesienia zaś naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć dodatkowo na uwadze, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, następuje już po wydaniu orzeczenia, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować uchylenia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia ono wymogów art. 457 § 3 k.p.k. (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., sygn. IV KK 442/20, Legalis nr 2505038). Zestawienie uzasadnienia sporządzonego przez sąd drugiej instancji z treścią zarzutów odwoławczych przekonuje o rzetelności postępowania odwoławczego, a dokładna analiza uzasadnienia sądu *ad quem*, pozwala na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten sąd decyzji i argumentacji, która doprowadziła ten

organ do określonej oceny zarzutów odwoławczych, w tym odnośnie do rażącej niewspółmierności kary. Twierdzenie skarżącego, że sąd *ad quem* nie rozpoznał wnikliwie i nie wyjaśnił w sposób wystarczający motywów swojej decyzji w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności rozstrzygnięcia o karze uznać należy za co najmniej gołosłowne. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku (punkt 3.2 formularza uzasadnienia) sąd odwoławczy w sposób pełny i należyty rozpoznał zarzut apelacji w zakresie rażącej niewspółmierności kary, odnosząc się również do podnoszonych przez obrońcę w apelacji okoliczności mających wpływać na wymiar kary. Sąd odwoławczy oceniając wymiar kary orzeczony wyrokiem sądu pierwszej instancji, miał na względzie wszystkie okoliczności sprawy, w tym obciążające i łagodzące, a przede wszystkim stopień winy i społeczną szkodliwość czynu. Nadmienić przy tym trzeba, że sąd odwoławczy w znacznej części podzielił argumentację obrońcy, co doprowadziło do złagodzenia wymierzonej kary i środka karnego. W kontekście tym zauważyć trzeba, że formułując zarzut odnoszący się do rażącej niewspółmierności kary obrońca wskazał, że sąd niedostatecznie rozważył okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego oraz uwzględnił na niekorzyść oskarżonego okoliczności obciążające niewynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza orzekł karę i środek karny, na uzasadnienie których powołane zostało, że do wypadku doszło na skutek zagrożenia stwarzanego przez oskarżonego przez naruszenie przepisów ruchu drogowego, a więc na podstawie okoliczności sprzecznych z opisem zarzucanego oskarżonemu czynu polegającego na nieumyślnym naruszeniu przepisów ruchu drogowego. Tymczasem obrońca stracił z pola widzenia fakt, że sąd odwoławczy wprost wskazał, że sąd *meriti* poczynił błędne ustalenia co do czynników wpływających na wymiar kary (punkt 3.2. formularza uzasadnienia). Jednocześnie sąd *ad quem* enumeratywnie i wyczerpująco przedstawił okoliczności, które za takim stanowiskiem przemawiały. Wynikiem tego była konkluzja, że orzeczona kara i środek karny w postaci zakazu były niewspółmiernie surowe bowiem sąd rejonowy niewłaściwie rozważył okoliczności z art. 53 k.k. i art. 56 k.k. Wskazać przy tym trzeba, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach podniesionego zarzutu. Tym samym sąd okręgowy słusznie wypunktował okoliczności przemawiające za uznaniem kary i środka karnego za rażąco niewspółmiernie surowe i na podstawie

tego obniżył ich wymiar tak by były zgodne z dyrektywami wymiaru kary z art. 53 k.k.

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy oddalił kasację wniesioną przez obrońcę skazanego jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył skazanego.

[as]